

# DZIENNIK ŁÓDZKI



Rok VII Nr 160 (2140)

Łódź, poniedziałek 11 czerwca 1951 r.

## Posterunki sanitarne opiekunami zdrowia robotników i cennymi pomocnikami lekarzy

### Inauguracja III Tygodnia Zdrowia

WARSZAWA (PAP) — W całym kraju odbyły się w niedzielę uroczystości inauguracyjne III Tygodnia Zdrowia, organizowanego przez Polski Czerwony Krzyż. Masowym udziałem w zlotach, akademiach i zebraniach społeczeństwo polskie zadokumentowało, że idea współpracy najszerzego aktywno społecznego ze służbą zdrowia w walce o coraz lepszy stan zdrowotny ludności miast i wsi znajduje pełne zrozumienie.

Centralne uroczystości zorganizował katowicki oddział

PCK. Na zlot drużyn ratowniczo-sanitarnych w Katowicach przybył minister zdrowia — dr Sztachelski i wice-minister dr Kożusznik.

Przemawiając do uczestników zlotu, prezes zarządu głównego PCK — dr Rutkiewicz wskazał na wagę akcji masowego szkolenia sanitarnego. „We wszystkich fabrykach, kopalniach, w ośrodkach większych powstają dzięki temu szkoleniu ważne ogniska — posterunki sanitarne, które będą opiekunami zdrowia robotników i cennymi pomocnikami lekarzy — powiedział mowa.

Poszczególne koła PCK skłaniały na zlocie zobowiązania zorganizowania wielu nowych punktów sanitarnych.

Uroczystości zakończyły pokazy ratownictwa, w których wzięły udział drużyny sanitarne PCK. W STOLICY, koła terenowe i zarządy dzielnicowe PCK złożyły meldunki o swych ostatnich osiągnięciach. Wyróżniające się koła PCK przy Miejskim Przedsiębiorstwie Komunikacyjnym zameldowało o założeniu 36 nowych posterunków sanitarnych. W ostatnich dniach aktywności tego koła zwerbowało 28 krwiodawców. Postanowili oni w czasie „Tygodnia” zwerbować dalszych 100 dawców krwi.

W SZCZECINIE w jedenastu punktach miasta zorganizowano pokazy udzielenia pierwszej pomocy. Jednocześnie wy-

głaszane były okolicznościowe pogadanki. W wyniku pogadanki o znaczeniu krwiodawstwa zgłosiło się już w pierwszym dniu kilkadziesiąt osób na krwiodawców.

M. in. młody ślusarz Zygmunt Szczepaniak, zgłaszając się na krwiodawcę powiedział: „Nasza ojczyzna ludowa dba o zdrowie i szczęście wszystkich obywateli, o niustanny wzrost dobrobytu całego narodu. Poczynam się do obowiązku pomóc naszej służbie zdrowia w walce o zdrowie człowieka”.

## Nowy ośrodek szkolenia pielęgniarek w Zgierzu

Z okazji III Tygodnia Zdrowia otwarto w Zgierzu Ośrodek Szkolenia Młodszych Pielęgniarek PCK. Nowo otwarty ośrodek jest najnowocześniejszym w województwie łódzkim. Wyposażony jest we wszystkie urządzenia zapewniające doskonałe warunki pracy i nauki nad zdobyciem pełnych kwalifikacji pielęgniarskich. Ośrodek przewidziany na 70 miejsc posiada również na miejscu internat.

Przyjęta na pierwszy kurs córka robotnika z Tomaszowa Mazowieckiego — Danuta Ku biak oświadczyła: „Jestem szczęśliwa, że po nabyciu kwalifikacji będę mogła pracować w szacownym zawodzie pielęgniarki. Będę pracować z największym zapałem nad po lepszym stanie zdrowia ludzkiej pracy w Polsce Ludowej”.

## Wybory na zebraniach dzielnicowych Delegacji młodzieży Łódzkiej na Zlot Młodych Bojowników o Pokój w Berlinie

W ciągu ostatnich dni we wszystkich dzielnicach ZMP odbyły się zloty dzielnicowe, na których młodzież łódzka wybrała delegatów na III Światowy Zlot Młodych Bojowników o Pokój w Berlinie. Delegatami wybrani zostali młodzi przodownicy pracy i nauki, działacze społeczni i racjonalizatorzy. Młodzież naszego miasta reprezentować będzie na zlocie berlińskim 40 delegatów.

Wielki entuzjazm i uroczyste nastroje cechowały wszystkie zloty. Delegatów w dzielnicach Włocławek witała owacyjnie młodzież szkół podstawowych.

120 młodzieńców ze szkół i zakładów pracy dzielnicy widzewskiej wybrało 4 delegatów na zlot do Berlina. Są to: Ireneusz Kugała, tkaczka, przodownica pracy ZPB im. 1 Maja, Zenon Misztal, przodownik pracy wyrabiający 185 normy, kierownik brygady młodzieżowej w zakładach WIFAMA, Stefania Dobruszek, instruktorka z zakładów im. 1 Maja i Jadwiga Rauhut, przodownica pracy społecznej i nauki z IV szkoły TPD.

Wczoraj w sali MDK odbył się zlot Młodych Bojowników o Pokój dzielnicy Górnej-Prawej ZMP. W obradach w czasie których dokonano wyboru czterech delegatów na Zlot Berliński wzięli udział przedstawiciele PZPR i Dzielnicowego Komitetu Obrótców Pokoju.

Referat o zadaniach III Zlotu Młodych Bojowników o Pokój w Berlinie wygłosił przewodniczący Dzielnicowej Górnej-Prawej ZMP Gładys.

Młodzieżowcy komunikowali zebraniemu na sali delegatom o nowych zobowiązaniach produk-

cyjnych, oszczędnościowych, o zobowiązaniach przedterminowego składania egzaminów przez uczącą się młodzież, o napywie nowych kandydatów do szeregów ZMP.

Akcja przedzlotowa objęła całą młodzież uczącą się i pracującą. Młodzieżowcy w wielu zakładach pracy przygotowują atrakcyjne podarunki na Zlot Berliński, m. in. w Zakładach im. Strzelczyka ma być wykonana z metalu glob ziemski.

W czasie obrad na salę przybyła delegacja młodzieży harcerek, zwracając się do delegatów z prośbą o przekazanie go rącego pozdrowienia pionierom niemieckim.

Delegatami na zlot Berliński zostali: Tagowski — przodownik pracy, odznaczony orderem Sztandaru Pracy II klasy, Borkowski — również przodownik pracy, Burski z Uniwersyteckiego Studium Przygotowawczego i Amsterdamski z Politechniki Łódzkiej.

Wczoraj po południu odbył się w Helenowie wielki festyn młodzieżowy pod hasłem: „Witamy delegatów na Zlot Berliński”. W imprezie udział wzięli delegaci na zlot. Do młodzieży przemówił przewodniczący Zarządu Łódzkiego ZMP Albrecht.

W imieniu delegatów głos zabrał Zenon Misztal, który oświadczył, że na zlocie berlińskim zapozna młodzież całego świata z dorobkiem łódzkiej młodzieży, z jej osiągnięciami w pracy nad budową ojczysty socjalistycznej, z jej walką o pokój.

W bogatym programie artystycznym festynu udział wzięły artystyczne zespoły świetlicowe, fabryczne i szkolne. Kiermasz książkowy cieszył się dużym powodzeniem. Ogólna zabawa tańcowa zakończyła młodzieżową imprezę.

## Symbole braterskiej solidarności Podarunki polskiej młodzieży na Zlot Berliński

WARSZAWA. — Z każdym dniem wzrasta zainteresowanie naszej młodzieży Światowym Zlotem Młodych Bojowników o Pokój. Pracująca młodzież zwiększa dla uczczenia zlotu wydajność prac, ucząc się niki nauki. W pracowniach, warsztatach, modelarniach i świetlicach wre prace nad przygotowaniem artystycznie wykonanych podarków dla uczestników zlotu.

Dla braterskiej młodzieży koreańskiej przygotowują dary w postaci serwet i strojów ludowych młode hafciarki ze spółdzielni trykotarskiej „Gwiazda” w Szczecinie i pracownice PRN w Kartuzach.

W fabryce wodomierzy we Wrocławiu młodzież wykonuje miniaturowy wodomierz, który otrzyma delegacja czechosłowacka.

Młodzież dolnośląskich zakładów dywanów i pluszu тка pro porzec z białym gołębkiem. Ten symbol pokoju przeznaczyla ona dla delegacji NRD.

Ze szczególnym zapałem nasza młodzież przygotowuje podarki dla delegacji młodzieży radzieckiej, w której nasze młode pokolenie i cała postępową młodzież świata widzi swego przewodnika.

Wśród setek przygotowywanych podarków znajduje się dywan tkany przez młodych robotników zakładów im. Tadeusza Ajzmana w Łodzi, miniaturowy model lokomotywy najnowszej polskiej konstrukcji, wykonany w warsztatach PKP we Wrocławiu, rzeźby w węglu, przedstawiające

górników w czasie pracy, a wykonywane przez górników okręgu wałbrzyskiego.

W najrozmaitszy, a zawsze pomysłowy sposób wykonane podarki będą mówić o wdzięczności i podziwie młodzieży polskiej dla wielkiego Związku Radzieckiego.

## W całym kraju sianokosy w pełni Chłopi województwa łódzkiego zaopatrują się w siano z bogatych łąk szczecińskich

WARSZAWA (PAP). Prawie w całym kraju trwają, już sianokosy. Dzięki wczesnym i starannym przygotowaniom, organizacji pomocy sąsiedzkiej oraz wydatnej pomocy ośrodków maszynowych, sprzęt siana przebiega we wszystkich województwach szybko i sprawnie.

Np. w woj. wrocławskim mało i średniorolni chłopi oraz członkowie spółdzielni produkcyjnych, dokonali już zbioru siana z ok. 40 proc. wszystkich łąk.

Dobre wyniki osiągała grupa kołna, które udały się do województw północnych. Grupa kosiarzy z gminy Działoszyn, woj. łódzkiego, która 4 bm. przybyła do gromady Załom w woj. szczecińskim w ciągu kilku dni skosiła 12 ha wysokowartościowej trawy.

„Robota pali nam się w rękach. Zamierzamy skosić 40 ha łąk. Każdy z nas zawiezie do własnej wsi po pełnym wagonie suchego siana” — stwierdził jeden z kosiarzy — Stefan Owczarek.

70-osobowa grupa mało i średniorolnych chłopów z gminy Będków woj. łódzkiego, która z początkiem bm. wyjechała na sianokosy do gminy Lubczyk, pow. nowogardzkiego, nadeszła

## 70 proc. członków LPZ stanowią w Łodzi robotnicy

WARSZAWA (PAP). — W całym kraju wybierane są nowe zarządy wojewódzkie LPZ. Akcja umasowienia szeregow Ligi rozwija się pomyślnie, a meldunki napływające z terenu świadczą, że do końca br. dotychczasowa liczba członków zostanie co najmniej podwojona. Masowo wstępują w szeregi LPZ robotnicy. W Łodzi robotnicy stanowią obecnie już ok. 70 proc. członków kół ligi.

zaopatrzenia się w siano z bogatych łąk woj. szczecińskiego.

Zachęceniu przykładem chłopów z Będkowa mieszkańcy gromad woj. łódzkiego zgłaszają się coraz licznie do wyjazdu na sianokosy. Dotychczas ok. 1.500 pracujących chłopów z różnych powiatów woj. łódzkiego, udało się do woj. szczecińskiego.

## Reakcyjne partie francuskie torują de Gaulle'owi drogę do władzy

PARYŻ, 10.9. — W przyszłą niedzielę 17 czerwca odbędą się we Francji wybory do Zgromadzenia Narodowego. Kampania przedwyborcza jest w całej pełni. Francuskie partie reakcyjne, odsuwając tym czasem na dalszy plan sprawę podziału miejsc w przyszłym parlamencie, sprzymierzają się aby utworzyć drogę do władzy najgorliwsiemu sługusowi imperializmu amerykańskiego i „mężowi opatrności” reakcji francuskiej — de Gaulle'owi i czynią wszystko, aby w Zgromadzeniu znalazła się jak najmniejsza ilość deputowanych komunistycznych.

Na murach domów miast francuskich pojawiają się co dzień afisze gloryfikujące de Gaulle'a i pełne oszczerczych napaści na Partię Komunistyczną. Faszystowski bojówkarze niszczą afisze republikańskiego i antyfaszystowskiego związku oporu i dokonują zamachów na lokale organizacji demokratycznych.

Sam generał Charles de Gaulle odbywa własnym samolotem podróże po Francji i przybiera na zebraniach przedwyborczych pozę przyszłego dyktatora.

Francuskie masy pracujące w obliczu niebezpieczeństwa całkowitego sfaszystowania Francji jednoczą się pod hasłami republikańskiego i antyfaszystowskiego związku oporu.

## Marynarze radzieccy w Indiach

MOSKWA, 10.9. — Jak donosi agencja TASS, w tych dniach odbyło się w Bombaju spotkanie przedstawicieli ludności z marynarzami statków radzieckich „Krasnodar” i „Me-delejew”, które przywoziły zboże dla Indii.

Marynarze radzieccy powitani zostali przez zebranych burliwą owacją. Przedstawiciel ludności Bombaju uroczście powitał gości radzieckich i wyraził gorące podziękowanie narodowi radzieckiemu i jego rządowi za szybkie okazanie pomocy narodowi hinduskiemu.

## Na budowlach socjalizmu Zwycięskie meldunki załogi huty „Częstochowa”

CZĘSTOCHOWA. — Kilkaście minut po północy z dnia 9 na 10 bm. całkowicie zakończono w nowej stalowni huty „Częstochowa” montaż suwnicy wsadowej, która zaopatruje w piece w surowiec. Z zapartym tchem i radością na twarzach przylgają się robotnicy wznoszącej się w górę kabinie operatora suwnicy. Za chwilę gotowa

suwnica wolno i majestatycznie posuwa się po stalowych szynach — po drodze przyszłej swej codziennej pracy.

W kilka godzin później rano 10 bm. brygady elektrycznych i mechanicznych wykonali prace przy suwnicy lejnicy — jednej z największych w Polsce suwnicy tego typu. Po raz pierwszy suwnica taka została zaprojektowana i wykonana całkowicie przez naszych inżynierów, robotników i techników.

Czas płynie szybko, ale jeszcze szybciej pracuje załoga stalowni. Do kierownictwa budowy nadchodzi nowy zwycięski meldunek:

„Dnia 10 bm. o godz. 6 rano wyrabianie trzonu pieca jest na ukończeniu”.

Godzina 10,30 nowy meldunek: do pieca martenowskiego nr 2 wprowadzony został gaz”. Coraz bliższy jest dzień, w którym z pierwszego pieca wyłkają się pierwsze tony stali. Będzie to dzień zwycięstwa załogi, walczącej o przedterminową realizację swych zadań zakreślonych Planem 6-letnim.

## Prognoza pogody

WARSZAWA (PAP). Na wschodzie dość pogodnie, ze stopniowym wzrostem zachmurzenia, w pozostałych dzielnicach zachmurzenie duże, przechodzące w zmienne od zachodu kraju. Temperatura maksymalna od 15 st. do 20 st.

## Odsłonięcie pomnika Maksyma Gorkiego w Moskwie

MOSKWA. — W niedzielę, dnia 10 czerwca odbyła się w Moskwie uroczystość odsłonięcia pomnika twórcy literatury radzieckiej — Maksyma Gorkiego. Pomnik wzniesiony został u wylotu głównej ulicy Moskwy — noszącej imię wielkiego pisarza.

Przemówienie wygłosił sekretarz generalny związku pisarzy ZSRR — Aleksander Fajdejew.

Na cokołe pięciometrowej wysokości posągu pisarza, odlanego w brzoźnie widnieją złote litery: „Wielkiemu pisarzowi rosyjskiemu Maksymowi Gorkiemu od rządu Związku Radzieckiego. 10 czerwca 1951 roku”.

## W kilku wierszach

BERLIN. — W Niemieckiej Republice Demokratycznej rozpoczęła się Miesiące Przyjaźni Niemiecko-Chińskiej.

LONDYN. — W gmachu rady miejskiej Battersea (Londyn zachodni) rozpoczęły się obrady ogólnokrajowej konferencji obrońców pokoju.

W obradach bierze udział ponad 400 delegatów, reprezentujących lokalne komitety obrońców pokoju, związki zawodowe i organizacje robotnicze.

LONDYN. — W imieniu Komitetu Wykonawczego Komunistycznej Partii Wielkiej Brytanii, Harry Pollitt wystosował do przewodniczącego sądu najwyższego USA Vinsona ostry protest przeciwko zatwierdzeniu przez sąd najwyższy wyroku na 11 przywódców Komunistycznej Partii Stanów Zjednoczonych.

BUDAPEST. — Prasa węgierska donosi, że z Budapesztu wyruszył w sobotę do Korei pociąg z transportem odzieży i lekarstw.



# Tworzymy piękne, radosne miasta

Komentarz dnia

## Chybiony manewr

Mieszkanie, mieszkanie... Ile metrów kwadratowych, w jakiej dzielnicy, które piętro itp. — Oto jeden z najczystszych tematów rozmów wśród mieszkańców miast, szczególnie — miast zniszczonych przez wojnę.

Ale przecież sprawy te zajmują nie tylko umysły poszczególnych obywateli. Problem zapewnienia całej ludności pracującej naszego kraju nowoczesnych warunków mieszkaniowych jest jedną z niezwykle ważnych części składowych Planu 6-letniego, jest nieodłącznym czynnikiem budowy socjalizmu. I władza ludowa przywiązuje do spraw tych zasadnicze znaczenie.

Co charakteryzuje obecną sytuację na tym odcinku?

Przed wszystkim — przeniesienie punktu ciężkości z odbudowy na budownictwo kapitalne. O ile jeszcze dwa lata temu tylko 50 proc. robót wiązało się ze wznoszeniem nowych zespołów mieszkaniowych, reszta zaś przypadała na odbudowę — to dzisiaj już proporcja ta wynosi 90:10 na korzyść budownictwa kapitalnego.

### BUDOWNICTWO OSIEDLÓWE

Zakład Osiedli Robotniczych notuje, iż na terenie kraju znajduje się obecnie 543 punkty budownictwa mieszkaniowego, z czego 220 placówek przypada na tzw. budownictwo osiedlowe. Z tego z kolei wyodrębnić możemy 65 osiedli, z których każde liczyć będzie co najmniej 10 tysięcy ludności.

Tutaj należy się wyjaśnienie. Chodzi o sam termin „budownictwo osiedlowe”. Osiedla w mieście socjalistycznym nie będą stanowić jakichś odrębnych wysp ludnościowych, jak to było przed wojną (np. Żoliborz lub Mokotów), lecz zostaną wkomponowane w urbanistyczną całość. Dlatego też w szerokim pojęciu „budownictwa osiedlowego” mieszczą się takie elementy jak: przebudowa śródmieścia, odbudowa dzielnic zabudowanych do użytku mieszkaniowego (np. Stare Miasto w Warszawie i Gdańsku), nowe miasta (Nowa Huta, Tychy) (przebudowa dzielnic zaniedbanych (Młynów w Warszawie, Grzegorzki w Krakowie, Bałuty w Łodzi), osiedla rozbudowujące miasto — itd.

### W TROSCIE O WYPOCZYNEK LUDZI PRACY

Słyszysz się niekiedy głosy krytyczne, że buduje się dziś tylko mieszkania o małej ilości izb. Są to głosy niesłuszne. Na przesadną wygodę mieszkaniową pozwolić dziś sobie jeszcze nie możemy: zadanie sprowadza się natomiast do zaopatrzenia w mieszkania, umożliwiającej normalną pracę i wypoczynek, jak najszerzej reszcie ludzi pracy. I to właśnie realizujemy.

Sięgamy do cyfr. Mały rocznik statystyczny z 1939 r. mówi, iż w mieszkań, budowanych w Polsce w 1931 r. — 70 proc. było jedno i dwuizbowych. W 1949 r. zaś, kiedy budownictwo mieszkaniowe nie było jeszcze tak ożywione jak dziś — oddano do użytku 41 proc. mieszkań

jedno i dwuizbowych. Reszta to mieszkania trzy i czteroizbowe. Nie budujemy obecnie zupełnie domów drewnianych, co wobec braku odpowiednich materiałów zmuszeni byliśmy jeszcze częściowo czynić dwa lata temu. W Gdyni, mieście którego nowo czesnością chlubiły się rządy sanacyjne, w 1931 roku wybudowano 34,5 proc. domów drewnianych, kanalizację posiadało 17 proc., a elektryczność 46 proc. budynków.

## Na III Tydzień Zdrowia

# Piękny zawód pielęgniarki

Mimo dużej liczby szkół i kursów pielęgniarstwa, otwartych w Polsce Ludowej, napływ sił kwalifikowanych pomocniczego personelu Służby Zdrowia jest wciąż jeszcze niewystarczający w stosunku do ogromnego wzrostu opieki leczniczej i profilaktycznej.

Rozległe i śmiałe plany polskiej Służby Zdrowia są realne i zostaną w pełni wprowadzone w życie; opieka zdrowotna obejmie każdy zakład pracy, każdą spółdzielnię produkcyjną, każdą wieś. Dla jak najszybszego urzeczywistnienia tych planów, poza le-

karzami, potrzebne są przede wszystkim zastępy młodych, pełnych energii i zapału pielęgniarzek, związanych z ludem pracującym. Po taki właśnie element sięga Polski Czerwony Krzyż, organizując w całym kraju 6-miesięczne kursy młodszych pielęgniarzek.

Dobre warunki szkoleniowe, opieka, jaką Polski Czerwony Krzyż otacza swe uczennice i absolwentki oraz piękno samego zawodu — przyciągają na kursy liczne rzesze młodych dziewcząt, które, po ukończeniu kursu i obowiązującym urlopie, otrzymują na-

tychmiast pracę w którejś z placówek Służby Zdrowia.

Warunkiem przyjęcia na kurs jest: dobre zdrowie, wiek od 16 do 35 lat, świadectwo z ukończenia 7 klas szkoły podstawowej oraz przydatność do zawodu.

Co to znaczy „przydatność do zawodu”?

Otóż od pielęgniarki, obok zdolności spostrzegawczych, rozsądku i dokładności, wymaga się: subtelności, wytrwałości, cierpliwości, przestrzegania higieny osobistej oraz dyscypliny w zachowaniu i pracy.

W przeciwnieństwie do szkolnictwa polski kapitalistyczny, dżinjejsze szkolnictwo zawodowe jest całkowicie bezpłatne, dostępne nawet dla najniezamożniejszych. To samo dotyczy kursów pielęgniarstwa, na których poza nauką kandydatki otrzymują także bezpłatny pełny internat oraz pomoce naukowe i niewielkie stypendia.

Dla osób zamieszkałych w mieście, pozostających na utrzymaniu rodziny, bądź osób pracujących, istnieje rozległa sieć 6-miesięcznych bezpłatnych kursów bez internatu, gdzie poza nauką uczennice otrzymują stypendia oraz częściowe wyżywienie.

Istnieje jeszcze trzeci typ kursów dla młodszych pielęgniarzek; są to kursy organizowane przez PCK przy szpitalach, bez internatu, przewidziane dla osób pracujących już w Służbie Zdrowia lub innych instytucjach. Ażeby ułatwić tym uczennicom połączenie nauki z pracą, okres trwania tych kursów rozciąga się na 9 miesięcy.

Po dwóch latach dobrze spełnionej pracy i doszkoleniu jest absolwentka Kursu Młodszych Pielęgniarek PCK ma prawo przystąpić do egzaminu państwowego, który da jej równoprawność z pielęgniarkami dyplomowanymi, absolwentkami 2-letnich Szkół Pielęgniarskich i otwiera drogę do wszystkich wyższych stanowisk pielęgniarstwa.

Zawód pielęgniarstwa jest piękny, ale jednocześnie ogromnie odpowiedzialny, bo polegający na sprawowaniu opieki nad zdrowiem i życiem człowieka, tego najcenniejszego kapitału naszego społeczeństwa.

A. M. B.

## Taka jest prawda

Kiedy rok temu, 25 czerwca o świcie, na rozkaz amerykańskiego żołnierza Li Syn-Mana oddał pierwszy strzał wymierzony w swoich braci po drugiej stronie istniejącej tylko na mapie linii 38 równoleżnika — niebo było błękitne tak samo, jak teraz nad Warszawą, gdy polska delegacja po powrocie z Korei spotykała się ze społeczeństwem stolicy.

Stadion tenisowy CWKS wypełniony tłumy ludzi, którzy tu przyszli po zakończeniu pracy. O tysiące kilometrów od Warszawy, od Polski kończącej się w Gdańsku, nowe miasta (Nowa Huta, Tychy) (przebudowa dzielnic zaniedbanych (Młynów w Warszawie, Grzegorzki w Krakowie, Bałuty w Łodzi), osiedla rozbudowujące miasto — itd.

Korea — kraj porannej świeżości... Gniew zaciska pięści, nienawiść rozpala oczy, gdy słucha się sprawozdań naocznych świadków z rozmiarów zbrodni popełnianych w Korei przez wojska imperialistyczne. Przeszło milion zabitych... Siedemset tysięcy domów i fabryk zniszczonych... Gwałcone dziewczęta, zabijane dzieci, ludzie zakopywani żywcem do ziemi lub obdzierani ze skóry... Hitlerowska szkoła mordów i zniszczenia Amerykanie przekształcili już w uniwersytet.

„Widzieliśmy to wszystko na własne oczy... To jest prawda, jak prawdą jest to, że jesteśmy tu wśród was! — wołał górnik Czerwiński.

„18 dni przeżyliśmy wojnę wraz z Koreańczykami” — opowiadała Halina Krzywdzianka. — Piętnaście, dwadzieścia nalożonych dziennie... Lecz równocześnie rośnie podziw i część dla nieugiętego narodu koreańskiego, który walcząc zadaje ciosy napastnikom. W podziemnych fabrykach, wykutych w skałach trwa nieustannie praca. Koreańska klasa robotnicza nieprzerwanie dostarcza uzbrojenia i sprzętu walczącej armii. Mężczyźni i młodzież poszli do szeregów, więc kobiety same zaprzęgają się do prymitywnych pługów i zaoptymują każdą skrawek pola. Pracują nocami, bo w dzień polują na nie amerykańscy lotnicy. Armii ludowej potrzebny jest chleb.

Powoli rozchodzą się ludzie z uroczystości. Powracają do domów. Przylatują główki dzieci, bezpiecznych i sytych, pójda może do kina lub do teatru, spokojni o jutro, o pracę, o chleb.

O tysiące kilometrów, w Phenianie, po gruzach błądzą dzieci, których matki już nigdy nie wstaną spod ruin. To dla tych dzieci parę miesięcy temu zbieraliśmy bućki i ciepłą odzież. W podziemnych fabrykach Pheniana i innych północnych miast Korei wrota. W okopach walczą żołnierze. Walczą także i o nasz pokój. Nie wolno nam o tym zapomnieć, gdy codzienną pracą budujemy potęgę naszej obojętnej, potęgę obozu pokoju.

ST. G.

JORGE AMADO (30) ZAMARŁE MORZE

Gumercindo wchodzi do pokoju, który służy doktorowi za poczekalnię. Jakaś kobieta trzyma na ręku wymizerowane dziecko, chudy chłopczyk — sama skóra i kości — raz po raz zanoszą się kaszlem. Kaszle z wysiłkiem, łyż nadszarpniętą mu do oczu. Wystraszona panienka przygląda mu się z kąta i zakrywa chusteczką usta. Matka dziecka zwraca się do grubej niewiasty.

— Nawet nieraz myślę, niech Bóg mi przebaczy — uderza się dłonią po wargach — że byłoby lepiej, gdyby Pan Bóg jak najprędzej wezwał go do siebie. Strach, jak to biedactwo cierpi i my wszyscy przez niego. Kaszle bezustannie całą noc... Co on ma z tego życia, niebożętko, nawet bawić się nie może. I tak sobie czasem myślę, że Bóg ulżyłby mi zabierając go do siebie — rekawem bluzki ociera oczy i mocniej przytula do piersi kaszającego synka, który wydaje się obojętny na wszystko i bardzo daleki od tego, co się wkoło dzieje.

Gruba kobieta potakuje skinieniem głowy. Panienka pyta nagle ze swego kąta:

— Jak on się tego nabawił?

— Zazębił się, było z nim coraz gorzej i gorzej, ot i wpadł w chorobę... Gruba kobieta poradziła:

— Idźcie z nim do ojca Anselma... Mówią...

— Nic mu nie pomogło... a doktor Rodrigo też jest dla ludzi jak ojciec...

— Widać go Iemanja wzywa — powiedziała gruba.

— Czy prędko zacnie przyjmować doktor Rodrigo, dona Francisco? — zapyta Gumercindo.

— Trudno powiedzieć, panie Gumercindo. Jest w swoim pokoju z Tiburciem, co to sobie nogę zranił... Pan chory?

— Nie. Ja w innej sprawie...

Chłopiec kaszlał. Gruba kobieta mówiła:

— Marianna, znasz ją, prawda? Zona Josego...

— Aha, już wiem!

— ...Kiedy chodziła w odmiennym stanie, zrobiła się chuda jak suszona ryba. Pluła kawalkami krwi, myśleliśmy, że którego dnia wypłyje serce. A ojciec Anselmo dał jej coś do picia, jakas kore z drzewa...

— Ale Mundinhowi wcale nie pomógł. Nawet sam go posłał do doktora Rodriga. Choć i ten nie potrafił losu odwrócić. Zrobił wszystko, co mógł...

Drzwi otworzyły się, Tiburcio wyszedł utykając. Ukazał się doktor Rodrigo odziany w kitel, twarz miał wychudzoną, kościstą. Przywitał się z Gumercindem:

— Chory?

— Chciałem z panem pomówić. Sprawa pilna.

— Wejść — i zwrócił się do kobiet: — Zaczekajcie chwilę. Wkrótce wrócili obaj: Rodrigo, ubrany do wyjścia, w ręku niósł walizkę z narzędziami.

— Przyjdźcie o drugiej — oświadczył kobietom. — Zdarzył się nagły wypadek.

Od drzwi odwrócił się jeszcze:

— Proszę pamiętać, dona Francisca, o lekarstwie dla chłopca. Przed obiadem...

— Opowiedz mi teraz, co się stało? — rzekł doktor, gdy znaleźli się na wybrzeżu.

Gumercindo wyjaśnił mu przebieg wypadków, bójkę, śmierć chłopca i Rity... Wiedział, że może całkowicie zaufać doktorowi. Doktor należał do nich, uważali go za marynarza.

— Z Traira jest źle... — zakończył.

Brnęli po przybrzeżnym szlaku, wskoczyli na saveiro Jacquesa. Doktor Rodrigo zszedł natychmiast do kajuty. Traira majaczył, wzywał po imieniu córki: Martę, Margaridę, Raquel. Z jego bezładnych słów dowiedzieli się, że Marta miała lat osiemnaście, czternastoletnia Margarida lubiła skakać po kamieniach, pływać po rzecze, nosiła długie włosy, rosła na śliczną pannę... Z największą, jednak tęsknotą i miłością przywoływał Traira swoją Raquel, czteroletnią Raquel, która gaworzyła, tak śmiesznie przekraczając wyrazy.

— Majaczy... — zauważył Jacques.

Marta, Margarida, Raquel — imiona te bezustannie rozlegały się w małej kajucie. Marta szła wyprawę: narzeczony mógł zjawić się lada chwila; Margarida skakała po kamieniach, bawiła się nad rzeką, pływała niczym ryba; Raquel prowadziła długie, dziecięce rozmowy ze starą lalką, która rozumiała ją najlepiej „Raquel! Rapuel!” — powtarzał ranny. Jakże tęsknił za nią! Zapowiedziałą starej lalce, że wkrótce odrzuci ją w kąt, bo ojciec z tej podróży przywiezie jej nową lalkę z jasnymi włosami. Konający Traira wzywał Raquel, Martę i Margaridę — nawet swoją starą żonę, czekającą na niego z talerzem gotowanych ryb...

(c. d. a.)



Państwowe Technikum Administracyjne dla pracujących

Jak już donosiliśmy zapisy do Państwowego Technikum Administracyjnego w Łodzi, które powstało z dawnego Wydziału Administracyjnego Państwowej Szkoły Pracy Społecznej, rozpoczęły się 1 czerwca.

Technikum Administracyjne jest szkołą zawodową typu licealnego, przeznaczoną dla pracujących, w pierwszym rzędzie dla aktywistów społecznych i zawodowych. Zadaniem Technikum jest przygotowanie pracowników w dziedzinie administracji ogólnej dla instytucji państwowych, społecznych i przemysłowych z uwzględnieniem specjalizacji w kierunku: planowania i statystyki, finansowości itp.

Szkola posiada dobrze wyposażone pracownie i bibliotekę. Zorganizowana jest samopomoc w nauce oraz istnieje ścisła współpraca między gronem nauczycielskim a organami i uczniami. Kilkuletnie doświadczenia Szkoły Pracy Społecznej w dziedzinie kształcenia dorosłych, szczególnie atmosfera i opieka, która otacza się tutaj człowieka pracy, pozwalają ludziom pracy pokonać trudności, jakie im początkowo sprawia systematyczna nauka.

Ponadto Technikum organizuje kurs przygotowawczy dla kandydatów, którzy ze względu na dłuższą przerwę w nauce chcą powtórzyć materiał do egzaminu wstępnego. Kurs rozpocznie się w poniedziałek dnia 18 czerwca. Zajęcia na kursie będą się odbywały od godziny 16.30 codziennie.

Szczegółowe informacje otrzymać można w godzinach 15-16 w sekretariacie Technikum przy ul. Worcelia (d. Skorupki) 6-8 telefon 153-30.

Dużo zależy od dobrej woli Jak pracuje komitet przy sklepie Nr 135

Komitety członkowskie przy spożywczych sklepach PSS to organy wewnętrznego samorządu spółdzielni sprawujące kontrolę społeczną nad działalnością sklepu. Głównym zadaniem komitetów członkowskich jest włączanie szerokiego mas do współpracy nad rozwojem i uspołecznieniem handlu, współdziałanie z zarządem i personelem sklepu w realizacji planów gospodarczych spółdzielni, czuwanie nad doborem asortymentu towarowego i właściwym rozdziałem artykułów deficytowych oraz rozpatrywanie reklamacji kupujących i przedstawianie ich zarządowi spółdzielni.

Jak wywiązuje się z tych zadań komitet członkowski przy sklepie PSS nr 135 przy ul. Spornej 14?

Wczoraj... a przed sklepem — o dziwo — „kolejka”. A jeszcze więcej dziwne jest to, że „kolejka” tworzy przeważnie młodzież.

— Na co tu czekacie o tak późnej porze — pytamy zaciękawieni.

— A na książki. Nasz komitet członkowski prowadzi bibliotekę.

Z rozmowy z przewodniczącą komitetu członkowskiego ob. M. Jagiełło dowiadujemy się, że biblioteka (500 tomów, 212 czytelników) założona staraniem komitetu, poza właściwą rolę spełnia ważne zadanie.

W Łodzi w Państw. Wyższej Szkole Aktorskiej bawił wice minister Kultury i Sztuki — Włodzimierz Sokorski. Po oficjalnej inspekcji szkoły, wice minister Sokorski rozmawiał ze studentami uczelni interesując się warunkami nauki, jak również życiem prywatnym słuchaczy.

nie na odcinku werbowania nowych członków PSS oraz zacieśniania ich współpracy z komitetem i personelem sklepowym. Drugim ważnym ogniwem łączącym komitet z terenem to organizowanie turystycznych wycieczek niedzielnych oraz zbiorowych wycieczek do teatru, muzeum lub na okolicznościowe wystawy.

Obecnie przy Komitecie zawiązuje się sekcja sportowa borykająca się na razie z trudnościami w uzyskaniu boiska i sprzętu. Dobrze by było, aby ORZZ i któryś z klubów łódzkich przyszył z pomocą miłośnikom sportu.

Przez tego rodzaju powiązanie się komitetu członkowskiego z terenem wszyscy wzajemnie poznają się tworząc jakby jedną rodzinę — mówi przewodnicząca M. Jagiełło.

Dzięki aktywności komitetu nie słyszy się tam o żadnych nieporozumieniach między konsumentem a sprzedawcą, jakie zdarzają się jeszcze w innych sklepach, zwłaszcza podczas rozprowadzania artykułów deficytowych. Nad sprawnym przebiegiem sprzedaży towarów czuwać codziennie inni dżurni. Istnieje wzajemne zrozumienie i współpraca ludzi z obu stron lady.

Komitet członkowski przy sklepie 135 w skład którego

wchodzi kilkakrotnie już wybierani obywatele jak: J. Głowacki, B. Bogdański i J. Domański, wykazał, że usprawnienie pracy w sklepie zależy jest w większej mierze od konsumenta niż od sprzedawcy. W ten sposób pojęte zagadnienie tj. umiowanie we własne ręce swoich spraw winno być naczelnym hasłem każdego komitetu członkowskiego. (ba)

Jeśli sześć sygnalizatorów świetlnych w Łodzi

Już 2 lipca rozpoczyna się prace przy instalowaniu zapowiadanej od dawna sygnalizacji świetlnej do regulacji ruchu ulicznego. Jak już pisaliśmy sygnalizację otrzyma 6 skrzyżowań: Piotrkowska — Próchnika, Piotrkowska — Więckowskiego, Piotrkowska — 22 Lipca, Piotrkowska — Zamenhofska, Piotrkowska — Mickiewicza, Stalina — Kilińskiego. Pierwsza instalacja sygnalizacji zostanie zainstalowana na skrzyżowaniu ul. Stalina i Kilińskiego. Uroczono sygnalizację na wszystkich 6 skrzyżowaniach przewidzianych jest w początkach września br.

Zarówno do czynnych już, jak i do nowych sygnalizatorów zostaną wmontowane strzałki, zapalające się z pewnym opóźnieniem. Będą one wskazywały wolną drogę dla pojazdów. (1)

Ciekawy koncert w Filharmonii

We wtorek, dnia 12 czerwca br. o godz. 19.30 Łódzki ARTOS organizuje w sali Państwowej Filharmonii wieczór sonat.

Wykonawcami wieczoru sonat są znani wirtuozi: Władysław SZPILMAN — (fortepian) i Tadeusz WRÓŃSKI — (skrzypce).

Abonenci otrzymują już nowe książki telefoniczne

Rejonowy Urząd Telefoniczny — Telefoniczny przystąpił już do rozprowadzania Spisu Telefonów Okręgu Łódzkiego na rok 1951/52. Rozyżnienie książek odbywa się stopniowo wg. kolejności numerów telefonicznych.

Stwierdzić należy, że nowa książka telefoniczna spełni na reszcie zadania wymagane od spisów telefonicznych, czego nie można było powiedzieć o spisie z r. ubiegłego. Najczęściej poszukiwane numery zostały zamieszczone parokrotnie. W wątpliwych wypadkach znajdują się odnośniki, które ułatwiają znalezienie pożądanego numeru.

Dalsze adresy rejonowych punktów sprzedaży węgla w Łodzi

- 76. Skład opały, Nawrot 60 — dla bloków: 126, 134, 135, 136.
77. Skład opały, Kopcińskiego 93 — dla bloków: 108, 114, 118, 119.
78. Skład opały, Nawrot 83 — dla bloków: 113, 120, 123.
79. Sklep spożywczy, Kopcińskiego 59 — dla bloków: 109, 110, 111, 112.
80. Skład opały, Wilanowska 4 — dla bloków: 90, 91, 92, 93.
81. Skład opały, Nowotki 148 — dla bloków: 86, 87, 88, 89.
82. Skład opały, Złazca 9 — dla bloków: 71, 72, 74, 75.
83. Sklep spożywczy, Jaracza 82 — dla bloków: 76, 77, 78, 79.
84. Sklep spożywczy, Narutowicza 41 — dla bloków: 57, 59, 63, 62.
85. Sklep spożywczy, Sterlinga 11 — dla bloków: 67, 68, 69, 70.
86. Skład opały, Sienkiewicza nr 2 — dla bloków: 52, 53, 54, 55, 58.
87. Skład opały, Al. Kościuszki 24 — dla bloków: 43, 44, 45, 46, 51.
88. Skład opały, Kilińskiego 35 — dla bloków: 29, 30, 31, 32, 33.
89. Skład opały, Wschodnia 48 — dla bloków: 12, 13, 16, 27, 28.
90. Sklep spożywczy, Kilińskiego 13 — dla bloków: 10, 11, 14, 15, 18.
91. Sklep spożywczy, Nowotki 6 — dla bloków: 5, 6, 7, 8, 9.
92. Sklep chemiczny, Obr. Stalingradu 30 — dla bloków: 376, 377.
93. Skład opały, Wólczańska nr 15 — dla bloków: 344, 345, 346, 347.
94. Sklep spożywczy, Andrzeja Struga 27 — dla bloków: 314, 315, 317, 319, 320.
95. Sklep apteczny, Andrzeja Struga 43 — dla bloków: 318, 321, 322, 323, 324.
96. Skład opały, Lipowa 59 — dla bloków: 325, 326, 327, 328, 329, 330.
97. Skład opały, Legionów 65 — dla bloków: 331, 342, 343, 344, 345.
98. Skład opały, Mielczarskiego 5 — dla bloków: 383, 385, 386, 388.
99. Skład opały, Obr. Stalingradu 39 — dla bloków: 381, 382, 389, 394, 395.
100. Skład opały, Al. 1 Maja 24 — dla bloków: 361, 362, 363, 364.
101. Sklep spożywczy, Więckowskiego 61 — dla bloków: 353, 355, 358, 359, 360.
102. Hala Targowa, Pl. Barlickiego — dla bloków 240, 241.

Solarium dla dzieci we wzorowym przedszkolu na Stokach

Na osiedlu Marchlewskiego obok rozwijającego się budownictwa mieszkaniowego powstają również nowe urządzenia socjalne. W ub. roku przy ul. Skalnej zostało oddane do użytku 5-oddziałowe przedszkole mogące pomieścić około 150 dzieci.

Obecnie dobiegają końca prace przy budowie drugiego, znacznie większego przedszkola, które będzie jednym z najbardziej wzorowo urządzonego w naszym mieście. Miejscem zajęć dzieci w przedszkolu będą 4 duże i widne sale, wyłożone parkietem. W jednej z sal (ze sceną i widownią) będą odbywać się artystyczne imprezy dla dzieci. Na obszernym tarasie zostanie urządzone solarium. Ponadto dwie łazienki, w tym jedna z natryskiem oraz gabinet lekarski ze stałą obsługą, zapewnią dzieciom należyte warunki higieniczne i opiekę lekarską.

Roboty przy budowie przed-

szkole, które prowadzi 3 oddz. ZBM będą prawdopodobnie ukończone w końcu bież. miesiąca. (ba)

Czy masz rasowego psa?

Oddziałowa Rada Kynologiczna w Łodzi urządza bezpłatny przegląd psów rasowych w celu ewidencji i ustalenia ich rasowości. Przegląd odbędzie się na terenie letniego teatru „Osa” przy ul. Piotrkowskiej nr 94 — dnia 16 czerwca rb. o godz. 16 dla psów myśliwskich, o godz. 18 — dla psów obronnych i służbowych, jak owczarki, airald-terriery, doberman, bokser, dog i in. W niedzielę dnia 17 czerwca rb. o godz. 10 dla psów pokojowych — szkockie terriery, pudle, szpice, pekinyzki, pincery i in.



DROBIAZG, KTÓRY CIESZY Bardzo miłym objawem uczciwości wśród łodźian jest epizodzik, jaki miał miejsce przed kioskiem przy ul. Obrońców Stalingradu. Do sprzedawcy zwraca się młody człowiek. — Wczoraj kupowałem tutaj papierosy. Zamiast 10 dostanę 20. W pierwszej chwili nie zorientowałem się. Dopiero w domu spostrzegłem pomylkę. Przepraszam bardzo. I zanim otrzymałem odpowiedź, położył pudełko z papierosami na kontuarze i znikł w tłumie. Mała rzecz, a cieszy. (a)

UPIORY STRASZA „Wilhelm Siemens — Kartoffelgroßhandel” — głosi na pis malowany metrowej wielkości literami na magazynach kolejowych przy ul. Kopcińskiego 45. Magazyny wraz z

brzydą „pieczęcią” okupacyjną należą do Centrali Spożywców w Łodzi (według informacji strażnika kolejowego). Z rozmowy ze strażnikiem do wiadomości, że robotnicy przedmiotowi wielokrotnie wspominali się o zlikwidowanie tej przysięgi „pamiętki” jednak bezskutecznie. Może nasza notatka spowoduje usunięcie napisu?

W OBRONIE UBRAN PRZECHODNIÓW

Przy oknie wystawowym apteki społecznej nr 56 przy ul. Piotrkowskiej 65 nadawca na jest i wygięta w stronę chodnika długa lista metalowa. Przechodnie zaczepiają o nią ubraniami narażając je na uszkodzenie, a własną skórę na skałeczenie. Mimo, że o opatrunkach w tym punkcie nie trudno, prosimy o zreperowanie listwy.

Poniedziałek 11 CZERWCA Barnaby, Fel, JUTRO: Jana, Onufrego

WAŻNE TELEFONY: Kom. Miejska M O 253-60 Pogotowie Ratunkowe . . . 104-44 134-15 117-11 8 Straż Pożarna . . . 8 Miejski Ośrodek Informacji . . . 159-15

DYZURY APTEK DZISIEJSZEJ NOCY DYZURUJĄ APTEKI: A. S. nr 6 (Piotrkowska 165), A. S. nr 48 (Narutowicza 6), A. S. nr 32 (Rzgowska 51), A. S. nr 5 (Gdańska 29), A. S. nr 31 (Karłowicza 48), A. S. nr 3 (Napiórkowskiego 41).

Apteka nr 42 (Al. Kościuski 46) dyżuruje codziennie.

TEATRY PAŃSTW. TEATR NOWY (ul. Więckowskiego 15) o godz. 19. „Pemat pedagogiczny”. PAŃSTW. TEATR im. JARACZA (Jaracza 27/29) nieczynny. PAŃSTW. TEATR POW-

CO? GDZIE? KIEDY?

SZECHNY (ul. Obrońców Stalingradu nr 21) nieczynny. TEATR MAŁY (ul. Traugutta 1) — nieczynny. TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA” (ul. Piotrkowska nr 243) — nieczynny. PAŃSTW. TEATR LALEK „PINKIO” (ul. Kopernika 16) — nieczynny. PAŃSTW. TEATR LALEK „ARLEKIN” (ul. Piotrkowska 152) — nieczynny.

WYSTAWA ARCHIWALNA — ŁÓDZ W DOKUMENCIE ARCHIWALNYM dostępna jest dla zwiedzających do 1.7. w Archiwum Miejskim, Pl. Wolności 1, codziennie od godz. 9-20 (telefon 252-01 i 138-38) — Wstęp wolny. W MUZEUM PRZYRODNICZYM (Park Sienkiewicza). Wystawa „Rzeczy z życia na ziemi” — czynna codziennie od godz. 10 do 19 prócz niedziel.

KINA ADRIA (ul. Stalina nr 1) dla młodz. — nieczynne. BAJKA (ul. Franciszkańska 31) — „Pragnienie” — godz. 18, 20 — dozw. od lat 7. BAŁTYK (ul. Narutowicza nr 20) — „Zabawna historia”; godz. 18, 19, 30.

18.30, 20.30; dla młodz. niedozwolony. WISLA (Daszyńskiego 1) „Świt nad Zólitą rzeką” — godz. 18.30, 19.30, 20.30 — dozw. od lat 7. WŁOKNIARZ (ul. Próchnika 16) — „Orzeł Kaukazu” — I seria — godz. 18.30, 19.30, 20.30; dozw. od lat 12. WOLNOŚĆ (ul. Napiórkowskiego 16) — „Potępienie” — godz. 16, 18, 20; dozw. od lat 15. ZACHĘTA (Złazca 26) „Za cenę życia” — godz. 18, 20; dozw. od lat 14.

ODCZYTY I ZEBRANIA DZIS — O godz. 15 otwarcie Biblioteki Miejskiej dla dorosłych w osiedlu mieszkaniowym im. J. Marchlewskiego na Stokach. — W lokalu własnym, o godz. 11 plenum Komitetu Dzielnicznego dzielnicy Górna Lewa.

JUTRO: W sali konfer. ORZZ (Traugutta 18), o godz. 17 konferencja w sprawie omówienia końcowej fazy walki z analfabetyzmem. — W lokalu własnym, o godz. 14 plenum Komitetu Dzielnicznego dzielnicy Śródmieście Prawa. — W lokalu własnym, o godz. 14.30 plenum Kom. Dzieln. dzielnicy Staremiejskiej.

Ogłoszenia drobne

LEKARZE Dr. HORECKI choroby zóladka, kiszki, wątroby, Narutowicza 35. Telefon nr. 206-89 (527) Dr. LUKIEWICZ specjalista skórnych, wenerycznych 10-12, 6-7, Wólczańska 4. (526) Dr. ZAURMAN — specjalista skórne, weneryczne 8-10, 4-6. Narutowicza 2. (522) Dr. JADWIGA ANFOROWICZ — skórne, weneryczne, kobiece 1-6 ul. Próchnika 8. (521) Dr. RÓŻYCKI specjalista chorób kobiecych, akuszerki. Przyjmuje 3-6 prócz soboty, niedziel, Piotrkowska 33. (519) Dr. JEŚNIEWICZ chirurg 5-6, Jaracza 36a, tel. nr 224-09. (3042)

Pracownicy poszukiwani

Składaczy ręcznych ewentualnie przyuczono pomoc składaczy zatrudnia Zakłady Graficzne R. S. W. „Prasa” Łódź. Zgłaszać się do Działu Kadr, ul. Żwirki nr 17. (606) Technika - energetyka, elektromonterów, tokarzy, ślusarzy, referenta do kapitalnych remontów uczniów (ce) powyżej lat 18 na zwalnia i dziewiarne zatrudnia natychmiast Zakłady Przemysłu Dziewiarskiego im. „Emilii Plater”, Łódź, ul. Wólczańska 66. Zgłoszenia przyjmuje Wydział Personalny. (605) Inteligentnych dobrze prezentujących się pracowników-c zatrudni Spółdzielnia Pracy Fotografów. Zgłoszenia: Łódź, Kilińskiego nr 136, w godz. od 11-13. (607) ZAMINIENIE jeden pokój, STUDENT ostatniego roku medycyny, na stanowisku, poszukuje pokoju w kulturalnych warunkach, ew. w willi. Oferty „Prasa” Piotrkowska 104a „Roman”. (2919)

SAMOTNA poszukuje pokoju sublokatorskiego nie umeblowanego możliwie od zaraz. Oferty Piotrkowska 104a pod „Samodzielnia”. (2923) ZAMINIENIE 3 pokoje (amfilada) kuchnia, wygody, parter, śródmieście na 2 pokoi kuchnia lub pokój kuchnia przedpokój wygody. „Asta” Piotrkowska 104a „Prasa”. (2949) MALZENSTWO bezdzietnie poszukuje mieszkania sublokatorskiego. Zgłoszenia Przetwórcza 39a, m. 1 (Widzew), Król Jan. (605) POSZUKUJE pokoju, najchętniej śródmieście. Oferty „Prasa”, Piotrkowska 104a „Inżynier”. (3019) ZGUBIŁO ZGUBIŁO pies bernardyn młody. Odprowadzić 1 Maja 4, m. 5a. (3031) ZGUBIŁO legitymację ZNP nr 134605 nazwisko Długacz Izidor. (3035) ZGUBIŁO legitymację ZNP nr 61448 na nazwisko Ławicka Wacława. (3036) ZGUBIŁO legiti. Ubezpieczalni na nazwisko Niwiegowska Irena Więckowskiego 65. (2940) ZAGUBIŁO dowód tożsamości konia wyd. przez Gminną Radę Narodową w Wodzierzadach dla posiadacza — Gara Feliks. (3036) SKRADZIANO dowód osobisty, prawo jazdy, dwie karty rejestracyjne, leg. Zw. Zaw., leg. służbowa na nazwisko Wośko Ignacy Zgodna 14, m. 8. (3036) ZGUBIŁO legitymację szkolną na nazwisko Szelańska Danuta. (3012)



## To nie był mecz godny ligowców Włókniarz pokonany 0:1



Wczorajszy mecz ligowy rozegrany w Łodzi między ŁKS Włóknierzem a Górnikiem z

Radlina nie zachwycił ani publiczności, ani też — sądzimy — samych graczy...

Nie chodzi o to, że spotkanie to lodzianie przegrali 1:0, ale chodzi tu o rzecz znacznie ważniejszą, a mianowicie o to, że gra była jałowa, nudna, nieciekawą i chwilami za ostrą. Słowem niski poziom!

Smuci nas, że niektórzy łódzcy piłkarze, którzy dotychczas cieszyli się dobrą opinią, zawiedli na całej linii! Mamy na myśli przede wszystkim naszego reprezentanta Szymborskiego. Od gracza tego po-

ziomu, co on, wymaga się znacznie więcej, niż od zawodników, którzy dopiero od niedawna stawiają pierwsze kroki w zespole ligowym, a więc od Zygmunca czy Gustowskiego.

Gracze nasi walczyli ambitnie, ale cóż z tego kiedy na tle drużyny Górnika wyszły na jaw wszystkie błędy nie tylko techniczne, ale i taktyczne poszczególnych graczy.

Jak grał Górnik. Otóż Ślązacy grali przed wszystkim ekonomicznie rozumnie.

Szymborski nie zadał sobie większego trudu, żeby zmienić pozycję jak to czynił Cieślak i stał za plecami jednego przeciwnika, mając obok siebie drugiego gracza. Nic też dziwnego, że przy takim ustawieniu się Szymborskiego, atak nasz stracił kierownika napadu.

W 15 min. po starciu z Szymborskim mdleje bramkarz Górnik Budny. Zastępuje go Pojna, który wykazał wyczuwanie sytuacji, no i poza tym miał dużo szczęścia.

Zamiast Bomby w drużynie Włókniarza gra Koźmiński. Po kilku minutach gry z obrony przechodzi do ataku na pozycję prawoskrzydłowego Baran. Podaje on szereg pitek Hogendorfovi.

Kontuzjowany Proksza zostaje zniesiony z boiska.

### NARESZCIE KONIEC TEJ KOPANINY

Jesteśmy świadkami zażartej walki. Mecz dobiega końca. Ślązacy za wszelką cenę starają się utrzymać wynik i wywieźć z Łodzi zasłużone zwycięstwo. Łodzianie zaś starają się wywalczyć remis.

Włókniarze szturmują jeszcze kilka razy bramkę Górnika, ale wynik meczu pozostaje nadal 1:0 i sędzia Przybysz odgrywa koniec meczu.

Spotkanie to nie pozostawiło dobrego wrażenia w Łodzi. Żyjmy nadzieją, że w następną niedzielę, to jest 17 czerwca w meczu ligowym z Gwardią Kraków będziemy świadkami lepszej i ciekawszej walki o punkty ligowe niż wczoraj.

J. Niececki

### REKORD

w rzucie młotem

Świetlikowski z Włókniarza Pabianice ustanowił wczoraj nowy rekord okręgu łódzkiego w rzucie młotem.

Rzucił on 46,57. Wynik ten jest o 5 m lepszy od poprzedniego rekordu.

### Spójnia przegrała

Towarzyski mecz piłki nożnej między Spójnią Łódź a Włóknierzem Zduńska Wola zakończył się wynikiem 1:2 na korzyść Włókniarza. Zawody odbyły się na stadionie w Zduńskiej Woli.

## Lekkoatleci wrocławskiej Gwardii zwyciężyli w sztafecie

W tym roku, w biegu sztafetowym „Expressu Ilustrowanego” o bok starych znajomych z poprzednich lat, w niedzielny poraz pierwszy na starcie zespół LZS. Był to lekkoatleci z Lutomińska. Startowali również zawodnicy z Klubu Guchońskich. Okrasa im prezy był udział w niej sztafety zamiejscowych a więc z Wrocławia, Gdyni, Tarnobrzeg, Bydgoszczy oraz ze Zgierza, Pabianic i Piotrkowa.

Przed startem zawodnicy przeddeflowali przed Pomnikiem Wdzięczności, a następnie pierwsze zmiany ustawiły się na białej linii startu. W biegu wzięło udział 19 zespołów, a więc 133 zawodników.

### ZARAZ PO STRZALE

Bieg ze startu prowadził Grab z Włókniarza. Łodzianie na drugiej zmianie mieli również przewagę

## Czy publiczność słusznie protestowała

Powiedzmy to sobie zupełnie otwarcie, że wczorajszy mecz obfitował w wiele nieprzyjemnych momentów, w których poszczególni zawodnicy — dla wygrania pojedynków — postępowali się nieczystą grą. Sędzia Przybysz nie popełnił na ogół rażących błędów choć kilka przewinień uszło jego uwadze. Spotkał się również parokrotnie z głosami protestu ze strony widzów.

I właśnie wówczas, gdy publiczność wyrażała swe niezadowolenie, decyzją sędziego była słuszna!

Wypadek pierwszy. Niezadowolenie w wielkiej grupie Ślązaków. O co chodziło? Po starciu Szymborskiego z bramkarzem Śląskim, ten ostatni zemsta i został zniesiony z boiska. Nasuwa się całkiem słusznie pytanie, czy Szymborski prawidłowo wszedł do akcji. Bez względu na to, bo bramkarza wolno atakować jeżeli znajduje się on: 1) w kontakcie z piłką, trzymając ją w rękach, lub też, 2) zastawia napastnikowi drogę do piłki.

Ilustracja zamieszczona obok wskazuje, jak można i jak należy atakować bramkarza. Na pierwszym rysunku uwidoczniony jest prawidłowy atak na bramkarza, na drugim i trzecim atak, za który sędzia dyktuje rzut wolny. Szymborski w danym wypadku atakował przede wszystkim piłkę. Nie tracił bramkarza ani bokiem, ani też biodrem.

I wreszcie wypadek drugi. Jeden z łódzkich zawodników tak silnie zaadresował piłkę w kierunku obrońcy... Śląskiego, że ten zastaniając się, dotknął ją ręką.

Publiczność domagała się rzutu karnego, no bo przecież ręka była na polu karnym przeciwnika.

Sędzia Przybysz przewinień tego nie odgrywał.

Czy tego nie widział? Był tak blisko „przestępcy”, że nie mógł tego nie dostrzec. Gry nie przerwał, zgodnie z przepisami, bo: JEZELI GRACZ DOTKNIE PIŁKI RĘKAMI, ZASŁANIAJĄC SIĘ



ODRUCHOWO PRZED UDERZENIEM W TWARZ, LUB INNĄ CZUŁĄ CZĘŚĆ CIAŁA, GRY SIĘ NIE PRZERYWA. A taki właśnie przebieg miał powyższy wypadek. Widzimy więc, że nie zawsze protestujemy — mamy rację!

W. L.

## Hadasik wygrał

Wszyscy czelowi kolarze starowali w dwuetapowym wyścigu na trasie Warszawa — Lublin — Warszawa. Dystans wynosił 372 km. Po pierwszym dniu prowadził Hadasik z CWKS.

Drugi etap z Lublina do Warszawy wygrał Wrzesiński przed Hadasikiem i Króla-kiem.

W punktacji ogólnej zwyciężył Hadasik uzyskując w sumie najlepszy czas. Zespołowo zwyciężyła drużyna kolarzy CWKS. Drugie miejsce

zajeli zawodnicy Gwardii Łódźkiej.

## Bokserzy CWKS wygrali 13:7

W rozegranym meczu bokserkim o mistrzostwo I Ligi między Gwardią z Gdańska a CWKS zwycięstwo odnieśli bokserzy CWKS 13:7.

Decydujący mecz o mistrzostwo I Ligi rozegrany zostanie między CWKS, a Gwardią warszawską.

## Uczniowie z Gdańska na I miejscu

W Warszawie zakończyły się wczoraj mistrzostwa szkół ogólnokształcących w piłce ręcznej. W punktacji ogólnej zwyciężyli

uczniowie z Gdańska. Na dalszych miejscach znaleźli się uczniowie Warszawy, Wrocławia i Krakowa.

## Twardy mur Ślązaków

Po zdobyciu bramki przeszli do defensywy. Grali ofiarnie, ale jednocześnie nie rezygnowali z przeprowadzania dalszych akcji podbramkowych, zatrudniając często Szczerzyńskiego. Nie wyczuli się przy tym, że Górnik grał na czas. Pod bramką Ślązaków skupiało się znacznie więcej zawodników niż zazwyczaj przyzwyczajeni jesteśmy do oglądać, a mimo wszystko nie zastawali oni tak zwanego systemu gry „murowania” swojej twierdzy.

Łodzianie byli spóźnieni w akcji. Złe podawali. Zawsze piłka tak się jakoś kręciła po zielonej murawie, że wyrastała przed nią noga któregoś z

graczy Górnika, a niemal wszystkie górne piłki były przez nich w lot chwytane.

Drużyny wystąpiły w następujących składach:

Górnik Radlin — Budny (Pojna), Pytlak, Bober, Zdrzałek, Grzegorzczak, Reichel, Wełgosz, Szlegier, Franké, Warzecha, Wiśniewski (Proksza).

ŁKS Włókniarz: Szczerzyński, Włodarczyk, Baran, Kałużyński, Urban, Wapiennik, Hogendorf, Bomba, Szymborski, Gustowski i Zygmuncik (Koźmiński).

Pierwsze akcje zapowiadają, że lodzianie wniosą do gry wiele dynamiki. Piłka przechodzi na lewe skrzydło. Zygmuncik podaje Gustowskiemu, ale nic z tego, bo akcja zostaje zlikwidowana przez obrońców Górnika. Druga akcja to start Szymborskiego do piłki, tuż koło bramki. Łodzianin przegrywa pojedynek z obrońcą Górnika i w dalszym ciągu toczy się zażarta walka o każdą piłkę. Jakoś niepewnie gra w dniu tym Włodarczyk. Ma słaby dzień.

## Ciągle strzały w słońce

Rodzi się nadzieja, że może z wolnego Baran zdobędzie bramkę, ale piłka idzie górą nad bramką Górnika. Dobrze gra na pomocy Wapiennik. Sta ra się zasilać atak swój w coraz to nowe piłki, ale niestety napastnicy psują podania i gra jest chaotyczna.

W 7 min. skrzydłowy Górnika Wiśniewski miał Włodarczyka i strzela celnie do bramki.

Górnicy prowadzą więc już na samym początku 1:0. Łodzianie nie rezygnują z walki i nikt chyba z obecnych na meczu nie przeczuwał, że Włókniarz nie zdobędzie się na wyrównanie, że wynik 1:0 pozostanie do końca meczu.

Baran pracuje w pocie czoła. Na nim spoczywa cała odpowiedzialność za utrzymanie napastników.

Ostry, niski strzał w kierunku bramki Włókniarza Włodarczyk odbiera głową niemal przy samej ziemi. Nadbiegający Wiśniewski strzela, ale Szczerzyński szczęśliwie broni. Do przerwy utrzymał się wynik 1:0 na korzyść Górnika.

Po zmianie stron nie zachodzą żadne zmiany w drużynie.

ZMIANA W LINII NAPADU Pomocnicy Górnika przez cały czas strzegą troskliwie Szymborskiego. Tym razem

## 100 m — 10,7 Kiszka pierwszy na mecie

W Szczecinie odbyły się zawody lekkoatletyczne z udziałem czołowych zawodników polskich. Kiszka w biegu na 100 m uzyskując czas 10,7 raz jeszcze udowodnił, że znajduje się w dobrej formie.

Ponadto na wyróżnienie zasługują dwa następujące wyniki: — Macha I na 200 m — 22,8 i Krzesińskiego w skoku o tyczce, który przeszedł wysokość 380.

W biegu o puchar Redakcji Kuriera Szczecińskiego zwyciężył Szwarzgot CWKS przed Kiełasem i Pionką.

## Tutecki wygrał pięciobój Pierwszy start Jaraczewskiego

Selekcja Lekkoatletyczna ZKS Włókniarz zorga nizowała wewnętrzne zawody w trójboju kobiet i pięcioboju mężczyzn.

W trójboju kobiet wyniki były następujące: 1) Słomczewska — 107 pkt, 2) Peskówna — 103 pkt, 3) Marynowska — 43 pkt.

## Wojskowi nadal prowadzą

Po wczorajszych meczach ligowych tabela punktacyjna przedstawia się następująco:

1) CWKS	9	15:3	17:9
2) Gwardia K.	9	12:6	11:5
3) Górnik R.	9	12:6	18:11
4) Ogniwo Kr.	9	12:6	13:10
5) Kolejarz P.	9	11:7	14:15
6) Budow. Ch.	9	10:8	18:10
7) Kolejarz W.	9	10:8	16:9
8) ŁKS Włók.	9	8:10	12:12
9) Unia Ch.	9	7:11	20:17
10) Włók. Kr.	9	6:12	16:20
11) Ogniwo B.	9	4:14	5:15
12) Gward. Sz.	9	1:17	6:33

Nadal prowadzą więc piłkarze CWKS. Niespodzianką jest wysunięcie się Górnika z Radlina z 5 na 3 pozycję.

Budowlani z Chorzowa po porażce z Gwardią krakowską spadli z trzeciej pozycji na 6 miejsce.

Łodzianie pozostali nadal na 8 miejscu.

W poszczególnych konkurencjach wyniki były następujące: 100 m 1) Słomczewska — 13,6 sek., 2) Peskówna — 14,4 sek., 3) Marynowska 15,1 sek.

Skok w dal 1) Słomczewska — 4,79 m, 2) Peskówna — 4,39 m, 3) Marynowska — 4,08 m.

Pchnięcie kulą 1) Peskówna — 9,84 m, 2) Piotrowska — 9,21 m.

W pięcioboju mężczyzn zwyciężył Tutecki — 2348 pkt przed Szczepaniakiem — 2701 pkt i Woźniakowskim — 2700 pkt. W poszczególnych konkurencjach wyniki były następujące:

100 m 1) Tutecki — 11,5 sek., 2) Woźniakowski — 11,9 sek., 3) Jaraczewski — 12 sek. Były mistrz Polski Jaraczewski startował pierwszy raz po 3-letniej przerwie. Niewątpliwie po usilnym treningu dojdzie on niebawem do formy.

Skok w dal 1) Szczepaniak —

## Puchowski rekordzistą

W czasie przerwy meczu piłkarskiego startowali w Łodzi lekkoatleci. Odbyły się co prawda dwie tylko konkurencje, ale udaly się one pod każdym względem.

W biegu kobiet na 100 m Słomczewska czasem 12,7 wyrównała rekord okręgu, należący do Moderskiej.

Natomiast w biegu na 400 m Puchowski uzyskał czasem 51,4 nowy rekord okręgu. Zważywszy, że Puchowski startował bez specjalnie silnej konkurencji można śmiało twierdzić, że wynik jego nie będzie zbyt długotrwającym rekordem. Przy najbliższej okazji Puchowski wynik ten potrafi znacznie jeszcze poprawić.

6,44 m, 2) Woźniakowski — 6,24 m, 3) Tutecki — 6,08 m.

Pchnięcie kulą 1) Korszak 10:21 m, 2) Tutecki — 9,71 m, 3) Jaraczewski — 9,52 m.

Skok wżwyż 1) Pierzchlewski — 1,65 m, 2) Tutecki — 1,60 m, 3) Manios — 1,55 m.

400 m 1) Tutecki 54,4 sek., 2) Woźniakowski — 55,2 sek., 3) Szczepaniak — 55,8 sek.

Startowało 10 zawodników i 5 za wodniczek. Przed mistrzostwami Polski w pięcioboju mężczyzn i trójboju kobiet zorganizowane zostaną mistrzostwa okręgu.

## I Liga

We wczorajszych meczach piłkarskich o mistrzostwo I Ligi uzyskano następujące wyniki:

CWKS — Włókniarz Kr. 1:1 Unia Chorzów — Gwardia Szczecin 8:0 Kolejarz P. — Ogniwo Bytom 2:1

ŁKS Włókniarz — Górnik Radlin 0:1 Gwardia Kr. — Budowlani Chorzów 1:0 Ogniwo Kr. — Kolejarz W. 0:2

Największą niespodzianką jest wynik remisowy dotychczasowego lidera tabelki drużyn CWKS z Włóknierzem Kraków. Wojskowi grali na własnym boisku, a mimo wszystko nie potrafili odnieść zwycięstwa.

Drugą niespodzianką jest zwycięstwo Kolejarza poznańskiego nad drużyną Ogniwa z Bytomią.